

Jedna na trzy kobiety w UE doznała w życiu przemocy...

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 28, listopad 2024 09:49

Alicja Cisowska

Odsłony: 831

Około 50 mln, czyli 31 proc. kobiet w Unii Europejskiej doznało w swoim życiu przemocy seksualnej lub fizycznej – wynika z europejskiego badania przemocy uwarunkowanej płcią. Do takich aktów dochodzi zarówno w domach, jak i w miejscach pracy czy przestrzeni publicznej, w różnych środowiskach.

Dyrektywa, która ma pomóc walczyć z tym zjawiskiem, weszła już w życie, ale państwa członkowskie mają ją wdrożyć do połowy 2027 roku.

Jak wskazał sekretarz generalny ONZ António Guterres, żaden kraj ani społeczność nie pozostają wolne od problemu przemocy wobec kobiet, a sytuacja się pogarsza. Nierówności są pogłębiane przez kryzysy związane z konfliktami, klimatem i głodem, a przemoc seksualna jest wykorzystywana jako broń. Kobiety są również atakowane w internecie.

Według europejskiego badania przemocy uwarunkowanej płcią, prowadzonego od 2020 do 2024 roku przez Eurostat, Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn (EIGE) oraz Agencję Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA), 31 proc. kobiet w Unii Europejskiej doświadczyło fizycznej lub seksualnej przemocy albo gróźb tego typu. Jedna na pięć kobiet wskazuje, że sprawcą była bliska osoba, np. partner czy członek rodziny, a jedna na osiem – że osoba spoza najbliższego kręgu. Z molestowaniem seksualnym w miejscu pracy miała do czynienia co trzecia kobieta, a w przypadku młodych kobiet odsetek ten rośnie do dwóch piątych. Jednocześnie z badania wynika, że co ósma pokrzywdzona zgłosiła wymienione przestępstwa na policję. W europejskim badaniu Polska notuje jedno z najniższych wyników na tle pozostałych państw.

Okazją do pochylenia się nad tym tematem był Międzynarodowy Dzień Eliminacji Przemocy wobec Kobiet przypadający 25 listopada. Posłowie do Parlamentu Europejskiego w trakcie debaty wezwali Komisję Europejską w nowym składzie do działania, podkreślając potrzebę wdrożenia już istniejącego unijnego prawodawstwa. Wyrazili także sprzeciw wobec działań zagrażających równości płci i prawom kobiet.

1 października 2023 roku Unia Europejska stała się stroną Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, tzw. konwencji stambulskiej. W kwietniu 2024 roku Parlament Europejski zatwierdził pierwsze w historii unijne przepisy, które dotyczą zwalczania przemocy wobec kobiet, a także szeroko rozumianej przemocy domowej. Zgodnie z przyjętym kalendarzem państwa członkowskie są zobowiązane wprowadzić niezbędne zmiany do swojego prawa przed 14 czerwca 2027 roku. Dyrektywa przewiduje działania, które mają zapobiegać gwałtom i doprecyzują, co oznacza zgoda. Zakazuje okaleczania żeńskich narządów płciowych i przymusowych małżeństw. Dyrektywa wzywa, by zaostrzyć przepisy przeciwko cyberprzemocy – ujawnianie prywatnych informacji online bez zgody będzie zabronione, podobnie jak wysyłanie obscenicznych treści. Priorytetem według nowych przepisów ma być bezpieczeństwo i dobrostan ofiar, co niesie ze sobą konieczność większej dostępności schronisk i opieki zdrowotnej.

Przewodnicząca PE Roberta Metsola, otwierając sesję plenarną, podkreśliła kluczowe znaczenie tego aktu prawnego, ale też wskazała, że prawodawstwo musi pójść jeszcze dalej, wzmacniając ochronę kobiet.

Źródło: Newseria